

Kazimierz Pułaski herbu Ślepowron (1745-1779) – syn starosty wareckiego Józefa Pułaskiego (1704-1769), posła na sejmy, marszałka związkowego konfederacji barskiej. Urodził się w Warszawie 6 marca 1745 r. Dzieciństwo spędził w Winiarach nieopodal Warki (obecnie dzielnica miasta). Wychowanek wareckiej szkoły parafialnej oraz warszawskiej szkoły księży teatynów. W wieku 17 lat przebywał na dworze w Mitawie, u królewicza saskiego Karola, w Księstwie Kurlandii. Po powrocie, praktykował politycznie u boku ojca. Przystąpił do zawiązanej 29 lutego 1768 r. konfederacji barskiej - wymierzonej przeciwko królowi i ingerencji carycy Rosji Katarzyny II w wewnętrzne sprawy Polski. Jeden z najdzielniejszych konfederatów i najzdolniejszych dowódców konfederacji barskiej. Sławę europejską przyniosła mu obrona Częstochowy przed wojskami rosyjskimi. Oskarżony o udział w zamachu na króla Stanisława Augusta, wyemigrował z kraju w 1772 r. Po kilkuletniej tułaczce po Europie dotarł w 1777 r. do Ameryki Północnej. Pomógł mu w tym Benjamin Franklin, którego poznał w Paryżu. Zaopatrzył on Pułaskiego w list polecający do Jerzego Waszyngtona.

W Ameryce dotarł młody Pułaski najpierw do Marblehead, Massachusetts, niedaleko Bostonu. Po uzyskaniu koni ruszył do kwatery generała Waszyngtona w Filadelfii. Pierwsze spotkanie Pułaskiego i Waszyngtona odbyło się w domu Johna Molanda, gdzie obecnie jest muzeum prowadzone przez lokalne stowarzyszenie historyczne Warwick Township Historical Society. Pułaski zgłosił się do amerykańskiej armii jako ochotnik, by „bronić wolności”, a po Bitwie pod Brandywine, po ocaleniu armii Waszyngtona, otrzymał nominację na generała brygady.

Kiedy gen. Waszyngton osiadł z wojskiem w obozie w Valley Forge na zachód od Filadelfii, tuż obok niego mieszkali generałowie, w tym Pułaski. Znane jest miejsce kwatery gen. Pułaskiego w kamiennej budowli należącej do John'a Beaver'a, dziś poza granicami Valley Forge Historical Park. Obecność Pułaskiego w tym miejscu została zapisana na łuku tryumfalnym, znajdującym się w centrum parku.

Polak zapisał chlubną kartę w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Nazwano go „ojcem amerykańskiej kawalerii”. 9 października 1779 r. podczas bitwy pod Savannah został ciężko ranny. Zmarł kilka dni później – 11 lub 15 października 1779 r. Generał Washington, kiedy dowiedział się o jego śmierci, w jednym z rozkazów napisał do żołnierzy: „Na hasło Pułaski – ma być odzew Polska”. Rocznicą jego śmierci w USA jest świętem o charakterze narodowym, obchodzonym jako „Dzień Pułaskiego”. W 2009 r. amerykański kongres przyznał Kazimierzowi Pułaskiemu honorowe obywatelstwo USA. Do dziś pozostaje tajemnicą miejsce jego pochówku.